



Warszawa, 17. 04. 2011 r.

Wysłałeś już swoje zdjęcie na Wielki Portret Jana Pawła II? To już ostatni dzwonek

Pospiesz się! Jeśli chcesz tworzyć portret Papieża Polaka, który zawisnie 1 maja, w dniu beatyfikacji Jana Pawła II, na frontonie Świątyni Opatrzności Bożej, wyślij sms już dziś!

Wszyscy, którzy chcą znaleźć się na Wielkim Portrecie Jana Pawła II, a jeszcze nie wysłali swojego zdjęcia, muszą się pośpieszyć! Do dziś swoje zdjęcie wysłało 75 tysięcy osób! To ostatni dzwonek, aby przesłać SMS o treści P na numer 72551 (2 złote netto), a następnie za pośrednictwem strony portretjp2.pl lub MMS-em na numer 664 400 100 (cena według stawek operatorów) dostarczyć swoje zdjęcie. - *Każdy, kto dotrzyma terminu i dopełni formalności, już 1 maja będzie mógł zobaczyć portret Jana Pawła II na fasadzie Świątyni Opatrzności Bożej i odnaleźć w nim swoją część.* – mówi Piotr Gawel, Prezes Zarządu Centrum Opatrzności. Ostateczny i nieprzekraczalny termin to **poniedziałek, 18 kwietnia 2011 r. 23.59! To już jutro!**

Ostateczny koniec akcji 31 maja!

Pomimo, że etap wysyłania zdjęć na portret-mozaikę na Świątyni Opatrzności Bożej dobiega końca, nie jest to koniec całej akcji! Każdy, kto przesłał swoje zdjęcie za pomocą dobrze już wszystkim znanej procedury, będzie współtworzył **multimedialny portret Jana Pawła II**. - *Portret multimedialny będzie miał 2 wymiary obecności każdego z nas w Muzeum: obecność na portrecie oraz obecność w postaci SMS-a cegielki, przeznaczonego na budowę Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego* – mówi Paweł Skibiński – dyrektor Muzeum. Portret będzie znajdował się na dużym ekranie elektronicznym w powstającym obecnie Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. Planujemy, że każdy, po wpisaniu swojego imienia i nazwiska oraz numeru telefonu, będzie mógł odnaleźć się na wyjątkowym, multimedialnym portrecie Papieża – Polaka w Muzeum. Termin nadsyłania zdjęć, które znajdują się na wersji elektronicznej Wielkiego Portretu Jana Pawła II to **31 maja 2011 roku!**

Znani na portrecie

Wielki Portret Jana Pawła II to miejsce, gdzie odnaleźć się mogą wszyscy Polacy, również Ci znani. Swoją obecność na portrecie potwierdzili Stanisław Soyka – wokalista i kompozytor oraz Tadeusz Chudecki – polski aktor teatralny i filmowy. Chętnie sami mówią o swoim postrzeganiu Jana Pawła II i jego nauczania:

Stanisław Soyka, muzyk: - *To, że Jan Paweł II był Ojcem prawdziwie Świętym czuło się już za jego życia. Posiał wiele miłości, wiary, nadziei i piękna wśród milionów ludzi na całym świecie. Kiedy mówił do milionów, mówił do mnie, do każdego z nas z osobna. Dane mi było w 2003 roku napisać muzykę do poematu „Tryptyk Rzymski” i wielki zaszczyt prapremierowego wykonania fragmentów utworu w Watykanie, w dniu 4 listopada 2003 w imieniny Papy. Autor słuchał z zainteresowaniem i bił brawo. Kiedy szambelan poprowadził nas, byśmy mogli pokłonić się Ojcu Świętemu, gdy przyszła kolej na mnie, powiedziałem może 10 razy: „dzięki ci Ojczy Święty, dziękuję” ... tyle miałem do powiedzenia, a kiedy spotkały się nasze oczy zobaczyłem w nich ojcowską dobroć i wymaganie. To było spojrzenie królewskie - nigdy go nie zapomnę.*



Stanisław Soyka foto: Wojtek Wieteska



Tadeusz Chudecki, aktor filmowy i teatralny: - *To, że jesteśmy pokoleniem JP2 to wielki znak od Boga. Nie otrzymało go pokolenie przed nami ani po nas. Wspominam te lata pielgrzymek, kiedy „doganiało” się Papieża na niebie, jadąc pociągiem patrzyło w górę, by zobaczyć czy już przeleciał jego helikopter. Pamiętam dzień wyboru na Stolicę Apostolską, a potem liczne z nim spotkania: w Castel Gandolfo, na audyencji w Bazylice św. Piotra, w Kościele św. Krzyża, podczas pielgrzymek w różnych miejscach Polski. Teraz też często patrzę w niebo i z Nim rozmawiam. Proszę o pomoc i głęboko wierzę, że teraz jest z nami, jeszcze bardziej niż kiedyś. Ale żał tych cudownych chwil i czasu z Nim spędzonego. Niech zostanie uwieczniony i trwa w nas jako zobowiązująca chluba pokolenia JP.*